

# Jak sędziowie z Polski pojechali do Grecji sędziować mecz

10 kwietnia 2023

Greckie media oskarżają polskich sędziów o pijaństwo, a ci odpowiadają, że zostali opluci i nawet pobici. Agresor miał twierdzić, że zniszczy ich medialnie. Czy polscy sędziowie przyjechali do Grecji pod wpływem alkoholu, jak twierdzi grecka prasa?

<https://www.youtube.com/watch?v=BEUE34wXP54>

Jak informują tubylcze media, w Grecji miało dojść od skandalu z udziałem polskich sędziów piłkarskich. Zostali odsunięci od prowadzenia meczu miejscowej ligi, bo nadużyli alkoholu podczas podróży samolotem.

Sędziowie z Polski byli wyznaczeni do poprowadzenia meczu tamtejszej ligi pomiędzy AEK Ateny a Aris Saloniki. Zostali odsunięci, bo miało pójść o picie alkoholu i ich skandaliczne zachowanie w samolocie.

Arbitrem głównym spotkania miał być Paweł Raczkowski. Towarzyszyć mieli mu asystenci Adam Kupsik, Radosław Siejka i Krzysztof Jakubik. Mieli jednak pić alkohol i zachowywać się agresywnie w stosunku do współpasażerów, a na miejsce dotarli w stanie nietrzeźwym.

Dalszy ciąg incydentów miał mieć miejsce już na lotnisku, a Polak miał opluć współpasażera Greka, z którym wadził się już w samolocie. Portal weszło.com. Skontaktował się z arbitrem, który ma jednak inną wersję wydarzeń.

Sędzia Raczkowski twierdzi, że został zaatakowany przez kibica Panathinaikosu po wylądowaniu w Atenach i to on miał zostać

opluty i uderzony. Podobno to także Grek miał być pijany i powiedzieć, że zniszczy arbitra w mediach.

„Według przekazanych nam słownie informacji nie ma żadnych dowodów, by polscy sędziowie byli pod wpływem alkoholu” – powiedział szef polskich sędziów Tomasz Mikułski w oficjalnym komunikacie PZPN. Dodano, że do związku nie wpłynęła też żadna oficjalna skarga z Grecji, a sędziowie stanowczo zaprzeczają wersji kolportowanej przez greckie media i twierdzą, że to oni byli poszkodowanymi.

Decyzja o odsunięciu z obsady polskich arbitrów miała zostać podjęta ze względu na silną presję medialną. Kolegium Sędziów PZPN bada sprawę. Świadkowie mówią, że polscy sędziowie wypili tylko dwie małe buteleczki wina i sprzeczka została mocno wyolbrzymiona. Niesmak pozostał, nawet jeśli kaca nie było.

Autorstwo: BD

Na podstawie: „Przegląd Sportowy”, Interia.pl, Weszło.com

Źródło: [NCzas.com](http://NCzas.com)